

Srebrne sny

IRA

On nie był stąd, ale miał prócz czasu
Srebrnoszare BMW
Widziałem was krócej niż przez chwilę
Po najdłuższym w życiu dniu

Był potem stres, długa noc z gitarą
Drobna wina, serca skurcz
Dziś dzwonisz znów, ale to za mało
By powiedzieć komuś wróć

Srebrne sny - coraz szybciej w nie odpływasz
Potem rannym autobusem wracasz tu
Srebrne sny - nie ta prawda jest prawdziwa
Która jeździ srebrnym BMW